

# POSTWZROST, DEWZROST, AWZROST... POLSKA TERMINOLOGIA DLA RÓŻ- NYCH WARIANTÓW PRZYSZŁOŚCI BEZ WZROSTU

Robert Skrzypczyński

—  
Katedra Urbanistyki i Procesów Osadniczych,  
Wydział Architektury, Politechnika Wroclawska

## Wprowadzenie

W Polsce względnie mało badaczek i badaczy zajmuje się koncepcją *degrowth*. W publikacjach, w których tematyka ta jest poruszana, stosowanym terminem jest zazwyczaj tłumaczenie „post(-)wzrost” [Łapniewska 103; Bińczyk 35]. Zdarza się także pozostawianie w oryginale angielskiego słowa *degrowth* [Kronenberg; “W obronie”]. Podobnie poza sferą naukową, odnosząc się do koncepcji *degrowth*, autorki i autorzy posługują się zazwyczaj słowem „post(-)wzrost” [Hickel; Kielawski et al.]. W publikacjach trafić można jednak na adnotacje dotyczące doboru słownictwa: Agata Hummel zaznacza, że stosuje „postwzrost” jako „robocze tłumaczenie” angielskiego *degrowth* [315], a redakcja „Zielonych Wiadomości” wyjaśnia decyzję o nietłumaczeniu *degrowth* tym, że słowo to nie ma polskiego odpowiednika, a używane zwykle „postwzrost” jest problematyczne, ponieważ stanowi bezpośrednie przełożenie terminu *postgrowth* – który w języku angielskim ma nieco inne znaczenie niż *degrowth* [“W obronie”].

Rozważanie różnic pomiędzy *degrowth* a *postgrowth* oraz tego, jak odzwierciedlić je w polszczyźnie, mogłoby zakrawać na puryzm językowy; w końcu w Polsce idee te są i tak znane jedynie wąskiemu gronu osób. Wydaje się jednak, że grono to stale rośnie, a koncepcji *degrowth* (i pokrewnym) będziemy poświęcać coraz więcej uwagi – o czym świadczyć może choćby to wydanie „Czasu Kultury”. Wraz z postępującym zainteresowaniem alternatywami dla wzrostu polskojęzyczna debata zapewne

dotrze do punktu, w którym znaczenie zaczną mieć niuanse kryjące się za hasłami *degrowth*, *postgrowth*, *agrowth* czy *zero-growth*. Mimo iż subtelne, to jednak niuanse te mogą pomóc w kształtowaniu dyskusji o różnych wariantach przyszłości bez wzrostu.

Stąd też celem niniejszego artykułu jest zaproponowanie polskiego neologizmu „dewzrost”, który precyzyjniej odda angielskie *degrowth* i jednocześnie ułatwi odróżnianie go od postwzrostu (*postgrowth*). Artykuł rozpoczynam od prześledzenia korzeni i ewolucji definicji *degrowth*, zarysowując przy tym historię koncepcji kryjącej się pod tym hasłem. W drugim rozdziale omawiam różnice pomiędzy *degrowth* i *postgrowth*, nawiązując także do koncepcji *agrowth* oraz *zero-growth*. Tekst kończę wnioskami dotyczącymi rozróżniania *degrowth* i *postgrowth* w języku polskim.

Oczywiście neologizm „dewzrost” jest jedynie propozycją; jestem świadomy problemów, jakie może wywołać nadmierne komplikowanie terminologii. Artykuł ten ma na celu nie narzucenie jakiegoś określenia, lecz zainicjowanie dyskusji w tworzącym się wokół *degrowth* polskim środowisku naukowym. Daleki jestem przy tym od stwierdzenia, że polska terminologia musi dokładnie odzwierciedlać tę stosowaną w kręgach anglosaskich; w końcu istotnym elementem *degrowth* jest pluralizm. Niemniej jak dotąd nie jest mi znane lepsze tłumaczenie słowa *degrowth* niż „dewzrost”, który wydaje się spełniać warunki stawiane neologizmom, a przy tym brzmi akceptowalnie (a przynajmniej nie gorzej niż

„postwzrost”). W ramach próby oswojenia z „dewzrostem” w dalszej części tekstu będę posługiwał się tym słowem. Czy jest to uzasadnione – to pozostawiam do oceny pozostałym przedstawiciel(k)om polskiego środowiska dewzrostowego.

### Korzenie i ewolucja definicji *degrowth*

*Degrowth* wymyka się prostej, jednoznacznej definicji z uwagi na ciągłą ewolucję, liczne interpretacje oraz jednocześnie stosowanie go do określenia ruchu społecznego, programu politycznego i koncepcji naukowej. Różne nurty występujące w ramach *degrowth* można jednak sprowadzić do kilku podstawowych założeń:

- odejście od fetyszyzacji wzrostu gospodarczego jako nadrzędnego celu politycznego;
- zmniejszenie całkowitego przepływu materii i energii w gospodarce światowej przy jednoczesnym zapewnieniu sprawiedliwości globalnej w dostępie do zasobów i autonomii kształtowania własnej wizji rozwoju w społeczeństwach Globalnego Południa (w których niezależnie od *degrowth* rozwijane są koncepcje rozwoju kompatybilnego z ochroną środowiska i sprawiedliwością społeczną);
- poprawa jakości życia poprzez reorganizację społeczeństwa, gospodarki i sfery politycznej wokół potrzeb ludzkich i idei takich jak troska, wspólnotowość, dzielenie się czy proste życie (*voluntary simplicity*);
- odrzucenie PKB jako dominującego wskaźnika używanego do oceny dobrobytu z uwagi na nieoddawanie przez niego faktycznych zmian w jakości życia;
- krytyka postępującego utowarowienia relacji społecznych i usług ekosystemowych;
- (występująca często, ale nie jednogłośnie) krytyka kapitalizmu jako systemu strukturalnie uzależnionego od wzrostu, który między innymi z tego powodu nie może dłużej funkcjonować na planecie o ograniczonych zasobach [Research and Degrowth 524; Schneider et al. 512; Demaria et al.; „What” 209; Kallis et al. 3-5; Cosme et al. 323].

Angielski termin *degrowth* stanowi bezpośrednie tłumaczenie francuskiego *décroissance*, które zaczęło funkcjonować we francuskich kręgach intelektualnych w latach 70. XX wieku w ramach dyskusji wywołanej publikacją raportu *Limits to Growth* [Muraca 149]. Giorgos Kallis, Federico Demaria i Giacomo D’Alisa przypisują autorstwo terminu *décroissance* André Gorzowi,

francuskiemu filozofowi, który w czerwcu 1972 roku użył go podczas paryskiej debaty Club du Nouvel Observateur [Kallis et al. 1]. Gorz zasugerował wówczas, że kapitalizm nie może dalej funkcjonować na planecie, której równowaga wymaga zahamowania wzrostu – lub nawet dewzrostu (*décroissance*).

Rozwój idei dewzrostu przebiegał we Francji dwoma ścieżkami [Martínez-Alier et al. 1742]. Jedną z nich była wywodząca się z tradycji badań kulturoznawczych krytyka koncepcji „rozwoju”, której bodaj najbardziej rozpoznawalnym przedstawicielem w latach 70. ubiegłego wieku był Ivan Illich, a w późniejszych latach Serge Latouche. Druga ścieżka powiązana była natomiast z rodzącymi się obszarami wiedzy – ekologią polityczną i ekonomią ekologiczną – w których nacisk kładziono na ograniczone zasoby Ziemi i negatywne skutki wzrostu gospodarczego dla środowiska. Istotną inspirację dla tego nurtu myślenia stanowiły badania Nicolasa Georgescu-Roegeny, ekonomisty rumuńskiego pochodzenia. W 1971 roku ten ostatni opublikował książkę *The Entropy Law and the Economic Process*, w której argumentował, że wskutek działania praw termodynamiki aktywność gospodarcza prowadzi do nieuchronnej i nieodwracalnej degradacji zasobów naturalnych – a im szybszy wzrost gospodarczy, tym szybciej proces ten zachodzi. W 1979 roku wybrane prace Georgescu-Roegeny ukazały się we Francji pod redakcją Jacques’a Grinevalda i Ivo Rensa, którzy uzyskawszy aprobatę autora, przełożyli angielskie *descent* na francuskie *décroissance* [Kallis et al. 2]. Tym samym termin *décroissance* nabrał precyzyjnego znaczenia, które odzwierciedlało postulat zmniejszenia gospodarki, a nie na przykład tylko zahamowania jej wzrostu [Muraca 149].

W latach 80. i 90., w okresie popularyzacji wizji rozwoju „zrównoważonego”, koncepcja dewzrostu nie cieszyła się rozpoznawalnością. Termin *décroissance* wszedł ponownie do szerszego obiegu dopiero na początku XXI wieku za sprawą aliansu środowiska akademickiego z grupami aktywistycznymi zaangażowanymi w prośrodowiskowe protesty w Lyonie [Kallis et al. 2]. Następnie jako slogan dotarł do Włoch oraz Katalonii i pozostałej części Hiszpanii, gdzie stosowano oczywiste tłumaczenia terminu: odpowiednio *decre-scita*, *decreixement* i *decrecimiento*. W debacie anglojęzycznej – mimo zbieżności niektórych dyskutowanych idei z założeniami dewzrostu – termin *degrowth* nie był wówczas stosowany explicite [Fournier 528]. Do

szerszego użycia poza kręgiem języków romańskich wszedł on wraz z organizacją w 2008 roku w Paryżu pierwszej międzynarodowej konferencji poświęconej dewzrostowi: The First International Degrowth Conference for Ecological Sustainability and Social Equity [Demaria et al.; *Geographies* 432]. To właśnie wtedy po raz pierwszy „oficjalnie” wprowadzono do debaty akademickiej termin *degrowth*. Od tego czasu dewzrost szybko się popularyzuje – od 2008 roku ukazało się ponad 400 recenzowanych artykułów naukowych ze słowem kluczowym „degrowth” (przy czym 100 z nich w samym 2018 r.) [Demaria et al.; *Geographies* 435].

Przez ponad dekadę obecności *degrowth* w debacie akademickiej zaproponowano wiele definicji tego terminu. Różne definicje uwypuklają różne aspekty tej idei, a wielość wątków koncepcji dewzrostu nie ułatwia przyjęcia jednej jej definicji. Można jednak argumentować, że – zwłaszcza mając na uwadze rolę tego terminu jako sloganu politycznego i nazwy ruchu społecznego – ustandaryzowanie jego definicji byłoby niepożądane, bo zastępowałyby jedną hegemonię (wzrostu) inną ideą domagającą się uniwersalności. Kallis na przykład widzi rolę dewzrostu raczej jako parasola, pod którym mogą się zgromadzić różnorodne ruchy domagające się odrzucenia modelu funkcjonowania społeczeństw opartego na wzroście [“In Defence” 876]. W tym sensie dewzrost stanowi otwartą ścieżkę do eksploracji alternatyw, a nie kompletną, gotową do wdrożenia doktrynę. Denise Bayon, Fabrice Filpo i François Schneider sugerują nawet, że termin „dewzrost” w ogóle przestanie być potrzebny, kiedy tylko wyrobimy w sobie krytyczną postawę wobec hegemonii wzrostu [Bayon et al. 20]. Stąd też dewzrost tkwi w napięciu pomiędzy jasnym zdefiniowaniem – choćby na potrzeby wzajemnego zrozumienia czy sformułowania konkretnych postulatów – a zachowaniem inkluzywnej różnorodności ułatwiającej tworzenie koalicji między wieloma ruchami identyfikującymi się z tym hasłem.

W toku dyskusji termin *degrowth* nie został porzucony, niemniej jednak napięcie pomiędzy precyzją a inkluzywnością uwidacznia się w zmianach w jego definiowaniu. Symptomatyczne może być odrzucenie bodaj najpopularniejszej definicji dewzrostu François Schneidera, Giorgosa Kallisa i Joana Martíneza-Aliera [Schneider et al. 512], którzy dziś uznają ją za zbyt redukcjonistyczną i kładącą nieproporcjonalnie duży nacisk na zmniejszenie rozmiaru globalnej gospodarki

[Chertkovskaya et al. 194-195]. Na jej miejsce proponują bardziej rozbudowaną definicję, w której samo ograniczenie zużycia zasobów jest mniej uwypuklone, a więcej uwagi poświęca się „pozytywnym” aspektom dewzrostu, takim jak wspólnotowość, troska czy równość [Kallis et al. 3-5]. Podobną ścieżkę widać też w artykule *What is Degrowth?*, którego autorzy w swojej próbie zdefiniowania dewzrostu wychodzą od definicji skupionej na ograniczeniu produkcji i konsumpcji, a docierają do rozbudowanej definicji uwzględniającej także inne postulaty [“What” 192, 209]. Mimo to konieczność zmniejszenia rozmiaru globalnej gospodarki pozostaje istotnym elementem definicji dewzrostu [Schneider et al. 512; “In Defence” 874; Demaria et al.; “What” 209; Kallis et al. 3-5].

#### ***Degrowth a postgrowth, agrowth i zero-growth***

*Degrowth* nie jest jedynym hasłem, za pomocą którego postuluje się odejście od hegemonii paradygmatu wzrostu gospodarczego. W anglojęzycznej literaturze trafić można także na terminy takie jak *postgrowth*, *agrowth* czy *zero-growth*. Określenia te, mimo iż czasem stosowane jako synonim terminu *degrowth*, nie są z nim jednak tożsame.

Znaczenie *postgrowth* wywiedzione bezpośrednio ze znaczenia przedrostka „post-” – to, co następuje po okresie wzrostu – sugeruje, że *postgrowth* jest pojęciem szerszym i mniej radykalnym niż *degrowth*. W ścisłym znaczeniu *postgrowth* nie mówi nic o konieczności zmniejszenia zużycia zasobów, które może (ale nie musi) stanowić jeden z jego postulatów. Różnica ta rzeczywiście odzwierciedla się w większej „otwartości” postwzrostu na różne warianty przyszłości bez wzrostu gospodarczego [Reichel]. To, jakie dokładnie mogą być te warianty, zależy od perspektyw poszczególnych badaczek i badaczy; przykładowo Julien-François Gerber i Rajeswari S. Raina definiują postwzrost jako zbiorczy termin zawierający w sobie cztery podejścia krytyczne wobec wzrostu – dewzrost, awzrost (*agrowth*), gospodarkę stacjonarną (*steady-state economy*, SSE) i postrozwoj [353]. Z kolei Lukas Hardt i Daniel W. O’Neill posługują się terminem „postwzrost” jako pojęciem obejmującym trzy nurty: gospodarki stacjonarnej, „nowej ekonomii dobrobytu” (*new economics of prosperity*) i dewzrostu [198]. Trudno byłoby wymienić wszystkie gałęzie postwzrostu, ale można stwierdzić, że dewzrost jest zazwyczaj uważany za jedną z nich.

Rozróżnienie *degrowth* od *postgrowth* jest dokonywane również na gruncie geograficznym: *degrowth* zazwyczaj uznawany jest za projekt zachodnio- lub europocentryczny [Muradian 257] z uwagi na fakt, iż jednym z głównych jego celów jest obniżenie poziomu produkcji i konsumpcji. Cel taki z oczywistych powodów nie może być wprost zastosowany w kontekście Globalnego Południa, stąd też wydaje się, że w takim przypadku łatwiej się posługiwać szerszym hasłem *postgrowth*. Jak argumentuje Reichel, *postgrowth* wyraźniej niż *degrowth* dopuszcza także możliwość „selektywnego wzrostu” – to znaczy ograniczenia wzrostu tylko w niektórych sektorach gospodarki, a ponadto w mniejszym stopniu odrzuca kapitalistyczne mechanizmy jako sposób na osiągnięcie założonych celów. Innymi słowy, postwzrost jawi się jako projekt szerszy, mocniej zróżnicowany i bardziej reformistyczny w swoich propozycjach.

Na relatywną neutralność terminu „postwzrost” wskazuje również określanie tym mianem przewidywanego, nadchodzącego okresu, w którym wskaźniki wzrostu gospodarczego i zużycia zasobów faktycznie spadną, ale nie wskutek celowych decyzji, lecz czynników zewnętrznych. W takiej sytuacji nacisk położony jest raczej na dostosowanie się do spadku tempa wzrostu niż na celowe jego ograniczanie [Crowshaw et al. 117]. Sugeruje to nieco inne rozłożenie akcentów postwzrostu względem dewzrostu; ten drugi wyraźniej podkreśla intencjonalność działań i satysfakcję z życia w świecie bez wzrostu, a nie tylko przymusową adaptację do niepożądanych zmian zewnętrznych.

Podobnie jak postwzrost, koncepcja *agrowth* zakłada, że zmniejszenie zużycia zasobów w skali globu może stanowić efekt polityk postwzrostowych, ale niekoniecznie musi być ich nadrzędnym celem. Często przywoływana w tym kontekście jest propozycja Jeroena C.J.M. van den Bergha, który postuluje, by po prostu „zapomnieć” o wzroście PKB – lub jego spadku [885]. Jeśli inna, pożądana ze względów społecznych, gospodarczych czy środowiskowych alokacja zasobów doprowadzi do spadku PKB (i biofizycznego rozmiaru gospodarki) – w porządku; jeśli nie – nie ma problemu, w końcu głównym celem był nie sam spadek PKB, lecz wprowadzenie konkretnych polityk zapewniających dobrobyt społeczeństwu i środowisku. Innymi słowy: przestańmy przejmować się PKB, zajmijmy się ważniejszymi sprawami (takimi jak np. lepsza służba zdrowia, ochrona bioróżnorodności, zmniejszanie nierówności społecznych). Poza większą

skutecznością podejście to miałyby także ułatwić zbudowanie szerokiego poparcia dla wprowadzenia zmian.

Trzecim po *postgrowth* i *agrowth* konceptem powiązonym z dewzrostem jest *zero-growth*. Termin ten charakteryzuje gospodarkę stacjonarną, w której całkowity obieg zasobów materialnych i energii jest zasadniczo stały [O'Neill 222]. Koncepcję tę, zainspirowaną między innymi myślą Johna Stewarta Milla i pracami Georgescu-Roegeny, rozwinął w latach 70. Herman Daly. Sam Georgescu-Roegen skrytykował jednak wizję gospodarki stacjonarnej (inspirując tym samym ruch *degrowth*), argumentując za zmniejszeniem, a nie tylko ustabilizowaniem poziomu zużycia zasobów. Ta różnica pomiędzy *degrowth* a SSE była przedmiotem dyskusji w początkowym okresie rozwoju koncepcji dewzrostu [Martínez-Alier et al. 1744]. Debata ta zakończyła się wnioskiem, że w skali całego globu oraz w krajach Północy zużycie zasobów należy najpierw zmniejszyć, a po osiągnięciu odpowiedniego dla funkcjonowania planety poziomu ustabilizować; innymi słowy, *degrowth* można rozumieć jako proces prowadzący do gospodarki stacjonarnej [O'Neill 221]. Natomiast w relacji do *postgrowth* koncepcja *zero-growth* plasuje się, podobnie jak *degrowth*, jako jeden z wariantów „przyszłości po wzroście”.

Podsumowując: różnice pomiędzy koncepcjami *postgrowth*, *degrowth*, *agrowth* i *zero-growth* doprowadziły do przyjęcia w literaturze anglojęzycznej odrębnych terminów na ich nazwanie. Co prawda wskazywanie na rolę dewzrostu jako bardziej ogólnego „hasła-parasola” zbliża ten termin do postwzrostu, ale mimo wielu punktów wspólnych koncepcje te są nadal rozdzielane. Podstawową różnicą jest szersze znaczenie terminu *postgrowth*, który obejmuje różne trajektorie przyszłości bez wzrostu, takie jak *degrowth*, *agrowth* czy *zero-growth*. Różnice między tymi trzema koncepcjami opierają się z kolei na podejściu do kwestii rozmiaru gospodarki: odpowiednio zmniejszania, obojętności i ustabilizowania.

### Wnioski dla polskiej terminologii

Czy niuanse różniące od siebie postulaty kryjące się pod hasłami *degrowth*, *postgrowth*, *agrowth* i *zero-growth* są na tyle istotne, by odzwierciedlać je w języku polskim? Nie jestem w stanie udzielić ostatecznej odpowiedzi na to pytanie – ale sądzę, że jest to odpowiedni moment na jego postawienie. W podsumowaniu chciałbym rozważyć przede wszystkim argumenty za wprowadzeniem

terminu „dewzrost” i przeciwko niemu – nie tylko z uwagi na obiekcje wobec dotychczasowego tłumaczenia *degrowth* na „postwzrost”, ale także ze względu na to, że spośród czterech powyższych koncepcji *degrowth* wydaje się obecnie najbardziej rozpowszechniony. Wniośki te mają jednak do pewnego stopnia zastosowanie również do pozostałych terminów.

Za argument przeciwko „dewzrostowi” można uznać fakt, że do tej pory posługujemy się w Polsce głównie słowem „postwzrost”. Zapytanie w wyszukiwarce Ecosia zwraca 2250 wyników dla hasła „postwzrost” i 16 dla „dewzrost”. Jednakże w literaturze naukowej kwestia ta wydaje się jeszcze otwarta – wyszukiwanie przy pomocy Google Scholar zwraca 17 wyników dla postwzrostu (i żadnego dla dewzrostu). Zakładam zatem, że jest to jeszcze odpowiedni moment na wprowadzenie zmian w terminologii naukowej – pod warunkiem akceptacji takiej zmiany przez środowisko zajmujące się tą tematyką.

Z kolei za rozdzieleniem w języku polskim postwzrostu i dewzrostu przemawia przede wszystkim spójność z terminologią zagraniczną oraz większa precyzja w opisywaniu różnych wariantów przyszłości bez wzrostu. Jest to istotne zwłaszcza z uwagi na fakt, że bardziej radykalne postulaty dewzrostu mogą ulec rozmyciu w szerszych hasłach, takich jak postwzrost lub gospodarka stacjonarna [D’Alisa et al. XXV]. Wydaje się przy tym, że dewzrost spełnia warunki stawiane neologizmom, czyli wypełnia lukę leksykalną, jest zbudowany zgodnie z regułami systemu słotwórczego, a przy tym stosunkowo przejrzysty i – choć to zależy od indywidualnej oceny – względnie estetyczny. Co prawda termin ten nie jest rozpowszechniony w polskim społeczeństwie, ale jak zaznacza Hanna Jadacka, kryterium to ma zastosowanie dopiero po wprowadzeniu neologizmu do zasobu leksykalnego [100].

Warto wspomnieć o jeszcze jednym wątku istotnym dla polskiej terminologii. Stefan Drews i Miklós Antal [183-186] wykazują, że termin *degrowth* wywołuje negatywne odczucia wskutek automatycznego powiązania tego hasła z wizją pogorszenia jakości życia; autorzy sugerują więc poszukiwanie hasła alternatywnego do *degrowth*. Szukając lepszego tłumaczenia dla *décroissance*, Latouche rozważa synonimy takie jak *descent* czy *decrease* (mające jednak te same wady, co *degrowth*), ale też lepiej kojarzące się włoskie *decrecendo*, które przez stosowanie w notacji muzycznej jest względnie szeroko

znane także poza Włochami [519]. Na gruncie języka polskiego pomysłową propozycją jest „zwoj gospodarczy” [“10 pomysłów”], który jednak nie przyjął się przez pięć lat od jego użycia.

Ale w literaturze podkreśla się także prowokacyjny charakter dewzrostu, który ma za zadanie zburzyć dominujące przekonanie o konieczności ciągłego wzrostu. W myśl tego argumentu przedrostek „de-” w słowie *degrowth* (a więc i w słowie „dewzrost”) służy wskazaniu potrzeby zmniejszenia rozmiaru gospodarki oraz aktywnej dekolonizacji kultury i instytucji podległych imperatywowi wzrostu [“In Defence” 877]. Być może dzięki zachowaniu swojego subwersywnego charakteru dewzrost uniknąłby losu „zrównoważonego rozwoju”, który z biegiem czasu tak łatwo uległ wypaczeniu.

Decyzję o rozróżnieniu postwzrostu i dewzrostu w polskiej terminologii podejmiemy oczywiście kolektywnie. Mam nadzieję, że powyższy artykuł, nawet jeśli nie osiągnie tego efektu, to zwróci uwagę na różne warianty świata bez wzrostu, wspomagając tym samym rozwój polskiej debaty w tym obszarze.

---

#### ↓ lista prac cytowanych

- Bayon, Denise, et al. *Decrecimiento. Diez Preguntas Para Comprenderlo y Debatirlo*. El Viejo Topo, 2010.
- van den Bergh, Jeroen C.J.M. “Environment Versus Growth – A Criticism of »Degrowth« and a Plea for »A-growth«”. *Ecological Economics*, vol. 70, no. 5, 2011, pp. 881-890.
- Bińczyk, Ewa. “Idea wspaniałego antropocenu: wrogie przejęcie czy antropodycea?”. *Prace Kulturoznawcze*, vol. 22, no. 1-2, 2018, pp. 31-44.
- Chertkovskaya, Ekaterina, et al. “The Vocabulary of Degrowth: A Roundtable Debate”. *Ephemera*, vol. 17, no. 1, 2017, pp. 189-208.
- Cosme, Inês, et al. “Assessing the Degrowth Discourse: A Review and Analysis of Academic Degrowth Policy Proposals”. *Journal of Cleaner Production*, vol. 149, 2017, pp. 321-334.

- Crownshaw, Timothy, et al. "Over the Horizon: Exploring the Conditions of a Post-Growth World". *Anthropocene Review*, vol. 6, no. 1-2, 2019, pp. 117-141.
- D'Alisa, Giacomo et al., editors. *Degrowth. A Vocabulary for a New Era*. Routledge, 2015.
- Demaria, Federico, et al. "What is Degrowth? From an Activist Slogan to a Social Movement". *Environmental Values*, vol. 22, no. 2, 2013, pp. 191-215.
- . "Geographies of Degrowth: Nowtopias, Resurgences and the Decolonization of Imaginaries and Places". *Environment and Planning E: Nature and Space*, vol. 2, no. 3, 2019, pp. 431-450.
- Drewnowski, Stefan, and Miklós Antal. "Degrowth: A »Missile Word« That Backfires?". *Ecological Economics*, vol. 126, 2016, pp. 182-187.
- Fournier, Valérie. "Escaping from the Economy: The Politics of Degrowth". *International Journal of Sociology and Social Policy*, vol. 28, no. 11-12, 2008, pp. 528-545.
- Gerber, Julien-François, and Rajeswari S. Raina. "Post-Growth in the Global South? Some Reflections from India and Bhutan". *Ecological Economics*, vol. 150, 2018, pp. 353-358.
- Hardt, Lukas, and Daniel W. O'Neill. "Ecological Macroeconomic Models: Assessing Current Developments". *Ecological Economics*, vol. 134, 2017, pp. 198-211.
- Hickel, Jason. "Postwzrost: gospodarka radykalnej obfitości". Translated by Katarzyna Byłowska, *Krytyka Polityczna*, 26 stycznia 2019, <http://krytykapolityczna.pl/gospodarka/postwzrost-hickel>.
- Hummel, Agata. "Szkielet antropologii aktywistycznej. Badanie nowo-wiejskich inicjatyw w Katalonii". *Lud*, vol. 101, 2017, pp. 305-332.
- Jadacka, Hanna. *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Kallis, Giorgos. "10 pomysłów na życie bez wzrostu". *Green European Journal*, 1 września 2015, <http://www.greeneuropeanjournal.eu/10-pomyslow-na-zycie-bez-wzrostu>.
- . "In Defence of Degrowth". *Ecological Economics*, vol. 70, no. 5, 2011, pp. 873-880.
- . "W obronie degrowthu". *Zielone Wiadomości*, 6 sierpnia 2017, <https://www.zielonewiadomosci.pl/zw/w-obronie-degrowthu>.
- Kallis, Giorgos, et al. "Introduction: Degrowth". *Degrowth. A Vocabulary for a New Era*, edited by Giacomo D'Alisa, et al., Routledge, 2015.
- Kielawski, Robert, et al. "Postwzrost w Europie". *Zielone Wiadomości*, 7 lipca 2018, <http://zielonewiadomosci.pl/tematy/feminizm/postwzrost-w-europie>.
- Kronenberg, Jakub. *Project description*. 2018, <http://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/listy-rankin-gowe/2018-03-15/streszczenia/407062-pl.pdf>.
- Latouche, Serge. "Degrowth". *Journal of Cleaner Production*, vol. 18, 2010, pp. 519-522.
- Łapniewska, Zofia. "Etyka troski a gospodarka przyszłości". *Praktyka Teoretyczna*, vol. 24, no. 2, 2017, pp. 101-122.
- Martínez-Alier, Joan, et al. "Sustainable De-growth: Mapping the Context, Criticisms and Future Prospects of an Emergent Paradigm". *Ecological Economics*, vol. 69, no. 9, 2010, pp. 1741-1747.
- Muraca, Barbara. "Décroissance: A Project for a Radical Transformation of Society". *Environmental Values*, vol. 22, no. 2, 2013, pp. 147-169.
- Muradian, Roldan. "Frugality as a Choice vs. Frugality as a Social Condition. Is de-Growth Doomed to Be an Eurocentric Project?". *Ecological Economics*, vol. 161, 2019, pp. 257-260.

O'Neill, Daniel W. "Measuring Progress in the Degrowth Transition to a Steady State Economy". *Ecological Economics*, vol. 84, 2012, pp. 221-231.

Reichel, André. *Postgrowth and Degrowth*. 2016, <http://www.andrereichel.de/2016/03/11/postgrowth-and-degrowth/>.

Research and Degrowth. "Degrowth Declaration of the Paris 2008 Conference". *Journal of Cleaner Production*, vol. 18, no. 6, 2010, pp. 523-524.

Schneider, François, et al. "Crisis or Opportunity? Economic Degrowth for Social Equity and Ecological Sustainability". *Journal of Cleaner Production*, vol. 18, no. 6, 2010, pp. 511-518.

↓ abstract

## POST-GROWTH, DEGROWTH, AGROWTH... POLISH TERMINOLOGY FOR DIFFERENT VARIANTS OF A FUTURE WITHOUT GROWTH

**Robert Skrzypczyński**

In this article, I propose to use the neologism *dewzrost* as a Polish translation for "degrowth" (*décroissance*). To this end, I describe the roots and evolution of the term degrowth, and then compare the concepts of degrowth and post-growth (also referring to agrowth and zero-growth). My argument is that "dewzrost" will more accurately convey the meaning of "de-

growth" and help maintain its radical character. However, I leave the decision whether it should be adapted to the other representatives of the Polish degrowth movement.

KEYWORDS: post-growth, degrowth, agrowth